

KONFERENCJA KRAKOWSKA

SPIS TRESCI :

1. Pierwsza odeszwa TTKAB Obszar II - Kraków z 16.02.81r.....str.1
2. Oświadczenie TTKAB Obszar II - Kraków z lutego 1982r.....str.2
3. Komunikat Sekcji Pomocy Społecznej.....str.3
4. Oświadczenie CKAB z lutego 1982r.....str.3
5. Oświadczenie CKAB w sprawie emigracji.....str.6
6. Komunikat nr 2 TTKAB.....str.7
7. Odeszwa do robotników - członków NSZZ "Solidarność".....str.7
8. Oświadczenie TTKAB z marca 1982r.....str.8
9. Oświadczenie TTKAB w sprawie terroryzmu.....str.10
10. List przewodniczącego RP KPN do Prymasa Polski.....str.11
11. Odeszwa do robotników Krakowa i Nowej Huty.....str.15
12. Odeszwa do funkcjonariuszy MO i SB.....str.16
13. Odeszwa KPN Obszaru II - Południe do robotników.....str.17
14. Odeszwa KAB KPN Obszar II do młodych Polaków z 7.VI.1982r.....str.17

.....
"Opinia Krakowska" jest organem Kierownictwa Akcji Bieżącej KPN
Obszaru II - Południe, ukazuje się od 1977 roku.
.....

Wraz z tysiącami internowanych i aresztowanych związkowców i działaczy opozycji w nocy z 12/13 XII 1981r. bolszewicka junta pozbawiła wolności także licznych działaczy Konfederacji Polski Niepodległej. Po aresztowaniu jeszcze jesienią 1980 r. Leszka Moczalskiego i członków Rady Politycznej i Centralnego Kierownictwa Akcji Bieżącej /CKAB/ był to kolejny bolesny cios dla naszej partii. Moskiewskim pachołkom wydawało się że rozbili KPN. Pomylili się jednak głęboko. W kierowniczych strukturach Konfederacji byli ludzie reprezentujący różne środowiska i różne poziomy wykształcenia: naukowcy i robotnicy, starzy, sterani bolszewickimi więzieniami Akowcy, i studenci, przedstawiciele inteligencji z wielkich miast i chłopci z odległych od centrów kraju wsi. Nie było pośród nich i nie ma tylko jednej kategorii ludzi: naiwniaków politycznych. Członkowie Kierownictwa KPN doskonale znali komunistów i byli przygotowani na wszelkie "niespodzianki". z ich strony. Od pierwszego dnia wojny, po aresztowaniu II Kierownictwa Centralnego i Kierownictw szeregu Obszarów przystąpiły do pracy bez jednego dnia przerwy, III Centralne Kierownictwo Akcji Bieżącej i Kierownictwa poszczególnych Obszarów oraz podległe im organizacje terenowe i zakładowe. Członkowie Kierownictw i działacze KPN oraz jej członkowie byli w strajkujących zakładach. Niektórym z nich nieudało się uniknąć aresztowania po rozbiciu strajków. Skazani zostali na długoletnie więzienie.

W czwartym dniu stanu wojennego ukonstytuowało się i przystąpiło do pracy II Tajne Tymczasowe Kierownictwo Akcji Bieżącej Obszaru II - Kraków. Przystąpiła również do pracy II Redakcja Opinii Krakowskiej, wydając w styczniu '82 kolejny 26 numer pisma.

Opinia Krakowska jest najstarszym ukazującym się bez przerwy piśmie niezależnym w Polsce. Jej pierwszy numer zaprezentowaliśmy Czytelnikom w 1977 roku. Była ona wówczas organem Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Od września 1979 r. Opinia Krakowska jest oficjalnym organem Obszaru II KPN. Historia pisma, jak również rola jaką zawsze ono odgrywało w niepodległościowym środowisku naszego Obszaru spowodowały decyzję kontynuacji jego wydawania w warunkach stanu wojennego.

Droży Koledzy z uwięzionej I Redakcji Opinii Krakowskiej! Zapewniamy Was, że uczynimy wszystko co w ludzkiej mocy, ażeby nasz Opinia docierała do Czytelników jak najeźdźciej i na najwyższym poziomie na jaki nas stać. A gdy podzielimy Wasz los na posterunku stanie III Rzut redakcyjny i Opinia wychodzić będzie nadal.

II Zespół Redakcyjny Opinii Krakowskiej

Obecny 4 /29/ numer Opinii jest wydaniem specjalnym w całości poświęconym publikacji dokumentów, oświadczeń i materiałów KPN wydanych po 13 grudnia 1981.

13 VI 1982

Redakcja

Pierwsza Odasza TTKAB KPN Obszar II - Kraków z 16 XII 1981r.

Konfederacja Polski Niepodległej Kraków, XII 81r.
Rodacy!

Wprowadzenie stanu wojennego jest bezprawne. To jawna zdrada i hańba. System komunistyczny został ostatecznie skompromitowany. Nie jest tajemnicą, że to z inspiracji Moskwy generał Jaruzelski użył wojska.

przeziwko własnemu narodowi, zdeptał wszystkie porozumienia i swobody obywatelskie. Nie tak dawno odsłaniano pomniki ku czci pomordowanych robotników. Jaruzelski zapewniał społeczeństwo, że nigdy polski żołnierz nie użyje broni przeciwko swym rodakom. Stało się inaczej. Nie wiemy jeszcze ilu ludzi zginęło od momentu wprowadzenia stanu wojennego. Z napływających z różnych źródeł informacji wynika, że wiele jest ofiar śmiertelnych. Dziesiątki tysięcy działaczy "Solidarności", NZS-u, KPN-u i innych organizacji, partii politycznych, a także wielu wybitnych intelektualistów i twórców zostało bezprawnie internowanych. Jedno jest pewne. Wszyscy ci, którzy wystąpili przeciwko własnemu narodowi i poszanowaniu ludzkiej godności, wszyscy winni obecnej tragedii zostaną ukarani, wszystkie zbrodnie zostaną osądzone. A tym, którzy poświęcili swe życie, serce i czyny w obronie podstawowych ludzkich praw zostanie wzniesiony najtrwalszy pomnik. Będzie nim NIEPODLEGŁA I SPRAWIEDLIWA POLSKA.

Polacy ! Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy...
Wzywamy wszystkich tych, którym nieobojętne są losy Ojczyzny do stawienia zdecydowanego oporu krwawej juncje generała Jaruzelskiego. Do oporu wobec komunistycznego reżimu.

Tajne Tymczasowe Kierownictwo Akcji Bieżącej
Konfederacji Polski Niepodległej
Obszar II - Kraków

Oświadczenie TTKAB Obszaru II z lutego 1982r.

Konfederacja Polski Niepodległej
Obszar II- Kraków

Kraków, luty 1982 r.

O S W I A D C Z E N I E

Sytuacja społeczno - ekonomiczna w Kraju jest niezwykle skomplikowana i napięta.

Pomimo protestów całego wolnego świata, apeli i petycji różnych partii politycznych, organizacji społecznych, związków zawodowych, Kościołów, pomimo indywidualnych głosów oburzenia i dezaprobaty najwybitniejszych intelektualistów i twórców kultury - stan wojenny trwa nadal.

Reżim pod osłoną wojska i milicji wprowadził horrendalne podwyżki cen podstawowych artykułów spożywczych i wszystkich artykułów przemysłowych. Wydzielił głodowe racje żywnościowe.

Być Polakiem to brzmi dumnie ale i tragicznie. Żelazny uścisk "braterskiej przyjaźni" Sowietów zaciska się na karku każdego Polaka. Represje i przemoc, śmierć i knebel, to argumenty czerwonej junty, przed którą stajemy z podniesionym czołem, żądając:

W O L N O S C I I C H L E B A

Konfederacja Polski Niepodległej zawsze stała, stoi i stać będzie przy koncepcjach zawartych w swych programowych dokumentach.

Wbrew dogmatykom partyjnym i neostalinowcom dążącym za wszelką cenę do opanowania wszystkich dziedzin życia społecznego i politycznego w Polsce a w konsekwencji trwałego zaprzędania Ojczyzny Moskwie, wbrew bratobójczym kulom siepaczy ZOMO i kazamatom esbeckim, tak jak dawniej, i teraz mówimy głośno to, o czym wszyscy szeptają:

TYLKO NIEPODLEGŁA, DEMOKRATYCZNA I WOLNA RZECZPOSPOLITA

GWARANCJA PRAW I DOBROBYTU NARODU !

Tajne Tymczasowe Kierownictwo Akcji
Bieżącej KPN Obszar II

Komunikat Sekcji Pomocy Społecznej

W każdy czas stanu wojennego niżej w każdego Polaka.
 Wobec czy jest ktoś w gorzej sytuacji od osób aresztowanych i ich rodzin?
 W imię kierownictwo II Oddziału KPN zareagować natychmiast i tworzyć Sekcję
 Pomocy Społecznej odczynić w miarę swych możliwości pomoc rodziny inter-
 esowanych działaczy KPN. Do tej szlachetnej akcji przyłączyli się także
 Stowarzyszenie "Solidarność", Komitet Obrony Więzionych za przekroczenie
 granicy, organizacje społeczne i demokratycznymi radami Okręgów sprzeciw
 1981 r.
 W tym samym czasie w ponurych dniach gwałtu, bezprawia i boga
 i pomoc rodzinom rozłączonym przez komunistyczny aparat pras-
 - 14 droga składamy podziękowania.

WIECZNA POLSKA NIE ZGINIEA POKI CZŁOWIEK CZŁOWIKOWI CZŁOWIKIEM.

Sekcja Pomocy Społecznej, Sekcja Stacji Radiowej, Komitet Obrony Więzionych za przekroczenie granicy, Komfederacja Polaków Niepodległej, Oddział II - Kraków

Oświadczenie Centralnego Kierownictwa Akcji Bieżącej KPN z lutego 1982r.
 Komfederacja Polaków Niepodległej Luty 1982r.

OSWIADCZENIE

W nocy z 12/13 grudnia 1982 r. i w dniach następnych komunistyczna ekipa
 władzy dokonała zdradzieckiej agresji w stosunku do Narodu Polskiego.
 Przeprowadzono masową brankę działaczy "Solidarności", Komfederacji Polaków
 Niepodległej i innych partii i niezależnych organizacji, internując w ośro-
 dkach odosobnienia tysiące ludzi. Ogrzeszenie stan wojenny. Żołnierze w poli-
 ckich mundurach po raz pierwszy w historii naszej Ojczyzny użyli zostali
 przeciwko własnemu narodowi. Szaleje komunistyczny terror. Zapadają wyroki
 sądów doroznych i wojskowych. Prawa ludzkie i obywatelskie zostały podepta-
 ne. Pomimo że agresja dokonana wiarotomnie przy użyciu maszyn i sil-
 cyjnego i tajnych agentów SB wyposażonych i uzbrojonych po się, w stosunku
 do narodu, którego jedyną bronią były: mocne poczucie solidarności, siła
 moralna i odwieczne pragnienie Polski Niepodległej i Praworządnej, zwycię-
 stwo nie przysięga agresorowi łatwo. Naród pomimo pozbawienia go większości
 przywódców stawiał masowy opór. Powszechnie zastrajkowały zakłady pracy.
 Klasa robotnicza jednoznacznie opowiedziała się po stronie Polski Niepodle-
 głej i Praworządnej, Sprawiedliwej, Wolnej i Demokratycznej. Daje świadectwo
 prawdzie, że sprawa walki o niepodległą Rzeczpospolitą jest jej sprawą.
 Nie udało się komunistom podzielić społeczeństwa. Solidarnie w jednym szere-
 gu stanęli robotnicy, inteligenci, studenci. Solidarnie też wypełniają
 więzienia. Pierwsza fala oporu społeczeństwa zlamana została siłą. Do pacy-
 fikacji zakładów pracy użyto czołgów. Doszło do krwawej masakry w EWK Wó-
 jek - od kuli siepaczy WRON padli zabici i ranni górniczy. W rocznicę masakry
 grudniowej 1970 roku w Gdańsku, pod pomnikiem jej ofiar, który - jak głosi-
 ła propaganda PZPR - miał się stać symbolem pojednania narodowego, znów
 poleła się pulka krwi. I to właśnie w rocznicę tamtego grudnia. Bohaterski
 opór górników EWK Płocznica nabrali wymiaru symbolu Westerplatte Grudnia 1981.
 Daje Polska słuchaczom komunikatów radiowych, czy "Płocznica" trzyma się jesz-
 cze, czy strajk jeszcze trwa. Trwali długo, najdłużej ze wszystkich. Skapi-
 talowali dopiero wówczas gdy dalszy opór stał się bezcelowy. Komfede-
 racja zgodnie z przewidywanym planem oporu wobec poczynań represyjnych
 władz PRL włączyła się aktywnie do akcji protestu mas pracujących Polaków.

wtopiona w członków "Solidarności". Szczególnie silny opór przeciw komunistycznej agresji na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim wynikał z przygotowania ideowego i organizacyjnego tego terenu przez Konfederację. Typowym przykładem skuteczności działania KPN był strajk Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie. Czołowi, działający jawnie działacze KPN, zostali internowani nocą z 12/13 grudnia 1981. Kolejni trafili do więzień w trakcie likwidacji strajków. Wielu otrzymało już wyroki sądów doraźnych lub wojskowych. Inni czekają na procesy.

Okres od sierpnia 1980 do grudnia 1981. był ważnym etapem w powojennych smaganiach Narodu Polskiego z uzurpatorską dyktaturą PZPR. W starciu z militarną i policyjną przemocą komunistów "Solidarność" została rozbita, opozycję zepchnięte do podziemia. Przegraliśmy bitwę, ale walka toczy się dalej. Wnioski i doświadczenia z tego okresu stanowią bezcenny kapitał doświadczeń, który niechybnie zaowocuje w najbliższej przyszłości. Naród Polski wykazał ogromne wyrobienie i dojrzałość nie dając się sprowokować do sbrojnej walki z masami milicyjnego żołdactwa rzuconego do pacyfikacji kraju. Opór sbrojny w tym momencie musiałby doprowadzić do utopienia powstania narodowego w potokach krwi. Jednakże grudniowy "blitzkrieg" to tylko pozorne zwycięstwo komunistów nad narodem. Rządy komunistyczne i nosiciele ideii komunistycznej skompromitowali się ostatecznie. Kraj znajduje się w stanie okupacji. WRON nie dysponuje żadnymi rozsądnymi rozwiązaniami politycznymi. Komuniści w Polsce sami zadali sobie ostateczną klęskę polityczną. Dzisiaj dla wszystkich jest jasne, że PZPR w obronie swego uprzywilejowanego stanowiska gotowa jest sięgnąć do wszelkich środków. PZPR dała ostateczny dowód, że wszelkie autentyczne porozumienia z Narodem są dla niej nie do przyjęcia w innej formie jak kapitalacja narodu. Naród Polski nigdy nie szedł na kolaborację z okupantami. Tak jest i dzisiaj. Porozumienie z komunistami, w którym Naród występuje w charakterze strony zniewolonej, jest dla Polaków nie do przyjęcia. Władza reprezentowana przez WRON znajduje się w sytuacji gospodarczego i politycznego bankructwa. Powszeczny opór Polaków oraz solidarna akcja narodów i rządów wolnego świata na rzecz Polski, a szczególnie sankcje gospodarcze stawiają władzę PZPR na pozycji o krok od przepaści. Jest czas ostatni aby oczekiwać możliwości rozwiązania spraw w Polsce środkami politycznymi i pokojowymi. Gwarantem istnienia takiej możliwości jest Kościół Katolicki w Polsce i autorytet Ojca świętego. W grudniu 1981 roku komuniści mieli do wyboru; kosztowne ustępstwa z ich strony, alternatywę pokojowej przebudowy Polski. Wybrali jednak drogę agresji - stanu wojennego i okupacji kraju. Dziś stoi przed nimi kolejny wybór, którego uniknąć się nie da: "przywroćcie pokojowej drogi naprawy Rzeczypospolitej, drogi dialogu i wzajemnego poszanowania praw, wiodącej do przemian politycznych; lub - kontynuowanie użaszania Narodu Polskiego środkami militarnymi, przemocą, łamaniem praw ludzkich i obywatelskich, łamaniem godności i dumy narodowej. Wybór drugiej alternatywy to jednakże również powszechny ruch operu ze wszystkimi wynikającymi z niego konsekwencjami.

W związku z powyższym Centralne Kierownictwo Akcji Bieżącej oświadcza co następuje:

1/ KPN pomimo represji policyjnych zachowała nietkniętą podstawową masę członków i strukturę terenową. Zostaliśmy zepchnięci do konspiracji wbrew naszej woli. Ogniwa organizacyjne realizują formy działania przewidziane na wypadek masowych aresztowań kadry kierowniczej. Generalne cele i zadania Konfederacji pozostają bez zmian. Obowiązują podstawowe dokumenty

programowe. Zmieniona jednakże sytuacja wymaga zmiany taktyki form działania, właściwej dla działań podejmowanych w warunkach konspiracji.

2/ KPN wzywa wszystkich Polaków do organizowania powszechnego, biernego Ruchu Oporu wobec poczynań WRON i PZPR. Każda forma współpracy z komunistyczną władzą musi być traktowana przez Polaków jako kolaboracja z okupantem.

3/ KPN domaga się niezwłocznego zamieszczenia stanu wojennego i likwidacji wszystkich wynikających z jego wprowadzania konsekwencji. Przywrócenie Przywrócenia dialogu inegocjacji jako metod rozwiązywania problemów, pełnego przestrzegania praw ludzkich i obywatelskich, a w szczególności natychmiastowego uwolnienia wszystkich internowanych, reaktywowania działalności NSZZ "Solidarność" i unieważnienia wyroków jakie zapadły za działalność opozycyjną po 13 grudnia 1981 r.

4/ Chylimy czoło przed autorytetem Kościoła Katolickiego w Polsce, którego rola nabrała rangi tak doniosłej dla dziejów Narodu Polskiego jak w momencie Chrztu Polski.

5/ Niezwykłym prawem ludzkim i obywatelskim Polaków jako zbiorowości jest prawo do Niepodległego Państwa, w którym Naród jest podmiotem i "rodzicem" władzy. Państwo rządzone przez organa przedstawicielskie wybrane w wolnych, demokratycznych wyborach. Tylko władzę wybraną w takich wyborach uznać możemy za legalną. Ideą wiodącą w państwie może być tylko ta, która posiada największą nośność w społeczeństwie, a nie jakakolwiek idea protegowana z zewnątrz. Silna władza to władza oparta o wolę Narodu, a nie na bagnietach armii i policji.

6/ KPN nie jest siłą antysocjalistyczną. KPN nigdy nie występowała przeciwko ideałom socjalizmu. Jednym z autonomicznych ugrupowań ideowo-społecznych skonfederowanych jest Robotnicza Partia Polskich Socjalistów /dawniej Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów/, która ściśle nawiązuje do niepodległościowych i społecznych tradycji PPS. Kolejne ekipy komunistów od 36 lat dzierżące uzurpaterską władzę w Polsce nadużyły i wypaczyły znaczenie pojęcia "socjalizmu" dla własnych propagandowych celów. W istocie owe ekipy ani system panujący w PRL nie miały nic wspólnego z socjalizmem, a wręcz sformułowały jego zaprzeczenie. Była to forma kapitalizmu państwowego opartej o dyktatorskie rządy PZPR. Dopiero od Sierpnia 1980 roku zaistniały warunki do budowy rządów socjalistycznych wg polskiego wzoru, do budowy Niepodległej, Samorządnej, Sprawiedliwej Rzeczypospolitej. Tę drogę rozwoju zamknęły czołgi WRON, uzbrojeni żołdacy i pałki ZOMO. Siły kontrrewolucji w Polsce to nie KPN czy "Solidarność" - to one właśnie były motorem rewolucji. Kontrrewolucja to PZPR i jej satelici stanowiący hamulec wszelkiego postępu w Polsce, stojące na straży uprzywilejowanego stanowiska w ekipy skompromitowanych bankrutów moralnych i politycznych. Ekipa ta wbrew wszelkiej logice i prawom rządzący rozwojem świata pragnie wzmocnić swą władzę i zachować ją dla siebie. To oni stanowią siłę reakcyjną w Polsce, siłę wrotaństwa stojącą dzisiaj o krok od tego aby w obronie swoich egoistycznych interesów stoczyć z całkowicie na pozwoję współczesnej Targowicy.

7/ KPN zawsze była przeciwna uczynieniu z Polski poligonu doświadczalnego dla działań mających na celu rozbijanie czy rozkładanie od wewnątrz tzw. "obozu państw socjalistycznych". Sprawę niepodległości Polski uważamy nadal za sprawę, którą winni załatwić sami Polacy. W działaniu swym kierujemy się jedynie polskim interesem. Żyjemy w konkretnym miejscu i konkretnej sytuacji politycznej w Europie. Dlatego to co dzieje się w Polsce musi mieć i ma poważnie znaczące reperkusje międzynarodowe.

biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania, nie działaliśmy w kierunku burzenia układu sił w Europie uznając, że do czasu powstania możliwości uczynienia z polski kraju neutralnego honorowane być muszą zobowiązania polski wynikające z zawartych traktatów międzynarodowych, w tym udział polski w układzie warszawskim i miejsce Polski w RWPG. Jednakże umiędzynarodowienie sprawy polskiej zależne jest nie tylko od naszego działania ale i od poczynań naszych reżimowych przeciwników. Ich to działanie od dnia 13 grudnia umiędzynarodowało sprawę Polski i stało się przyczyną poważnego napięcia w stosunkach międzynarodowych.

8/ KPN swoje sta nowisko w sprawie stosunków polsko-radzieckich określa w wielu dokumentach. Dważaliśmy i nadal uważamy, że normalizacja tych stosunków wymaga oparcia ich o pełne równouprawnienie i zasadę obustronnych korzyści. Stoimy także na stanowisku, że dla uzdrowienia stosunków polsko-radzieckich konieczne jest rozliczenie z historią i oczyszczenie jej z jętrzących Polaków przemilczeń i przeinaczeń. Symboliczna dla tego rozliczenia jest sprawa mordu katyńskiego, którego sprawcy muszą być w końcu ujawnieni.

9/ KPN podjęła działania jako pierwsza od 1947 roku, opozycyjna w stosunku do P-PR, legalnie działająca w ramach obowiązującego w PRL konstytucyjnego porządku prawnego, partia polityczna. Swoje cele KPN realizowała środkami politycznymi, bez uciekania się do użycia siły, metodami jakie przyjął się w każdym cywilizowanym i demokratycznym państwie. Pomimo to KPN sepnęła została 13 grudnia do podziemia a jej członkowie podlegają masowemu represjom.

Oświadczamy, że jeśli zostaniemy do tego zmuszeni, gotowi jesteśmy podjąć

razucną przez reżim rękawicę z walki o Niepodległą Ojczyznę.

Stanowi ona niezbywalne brzemie dziedzictwa pokoleń bojowników o Niepodległość.

"Z trudu waszego i znoju polska ptwstanie by żyć".

Niech żyje Polska Wolna i Niepodległa, Ojczyzna sprawiedliwości społecznej i dobrobytu.

WISZCZNA PAMIĘĆ GORNIKOM POLEGŁYM W OBRONIE PRZEDO WOLNOSCI

Centralne Kierownictwo Akcji Bieżącej

Oświadczenie CKM w sprawie emigracji

W związku z działalnością władz PRL zmierzającą do zmuszenia internowanych, którzy odmawiają podpisanie tzw. deklaracji lojalności, do występowania o zezwolenia na emigrację kraju Centralne Kierownictwo Akcji Bieżącej KPN oświadcza co następuje:

Wzywa się wszystkich internowanych członków KPN o nie występowanie o paszporty emigracyjne. Miejsce każdego konfederata jest tutaj w kraju, razem z narodem, dla dobra którego podjęliśmy działania opozycyjne. Zmuszenie internowanych do podpisywania deklaracji lojalności pod groźbą dalszego pobytu w więzieniu jest brutalnym szantażem i łamaniem prawa, polności sumienia i poglądów.

Nikt z członków KPN, który teraz na drodze emigracji znajduje się za granicą kraju, nie ma prawa występować w imieniu KPN. Jeżeli sądziłby taką potrzebą, CKB wyda odpowiednim osobom upoważnienia.

Za Centralne Kierownictwo Akcji Bieżącej KPN
Lech Konrad Abramski

KOMUNIKAT NR 2

Od chwili ogłoszenia stanu wojennego mija 10 tygodni. Zdrajcy i kolaboranci znajdujący się pod rozkazami namiestnika Moskwy, gen. Jaruzelskiego, nasilają represje. Stosują terror fizyczny i psychiczny wobec całego narodu. W kilkudziesięciu obozach i więzieniach znajduje się wiele tysięcy działaczy - członków "Solidarności", NZS-u, KPN-u i innych organizacji opozycyjnych. Pierwszym obozem w naszym regionie było więzienie w Wiśniczu. Mimo fatalnych warunków jakie tam panowały, dzięki solidarnej i koleżeńskiej atmosferze, więźniowie psychicznie czuli się dobrze. Swoją jedność i odwagę dokumentowali chóralnymi śpiewami, które rozbrzmiewały na całą okolicę. Być może m.in. ten fakt zaważył na tym, że nieugiętych działaczy rozstrzelano. Większość z nich trafiła do więzienia w Załężu koło Rzeszowa. Znaleźli się tam także członkowie kierownictwa II- Obszaru KPN. Wobec poniżającego traktowania, umieszczania internowanych z kryminalistami i katastrofalnych warunków higienicznych więźni działacze zorganizowali bunt. Został on brutalnie stłumiony. Wśród najbardziej pobitych znaleźli się członkowie KPN m.in. Zygmunt Henryk, który jako inwalida/ niewidomy / powinien od dawna przebywać na wolności, gdy tymczasem znajduje się w więziennym szpitalu.

My, którzy zastąpiliśmy naszych więzionych przełożonych i kolegów na ojczyźnianych posterunkach robimy wszystko, co w naszej mocy, by rodziny internowanych i więzionych konfederatów nie odczuwały głodu i samotności. W miarę naszych skromnych możliwości pomagamy i będziemy pomagać wszystkim potrzebującym.

Konfederacja Polski Niepodległej bierze czynny udział w walce ze zniechędzonymi komunofaszystowskimi hordami Jaruzelskiego. Nie zapominając o swych programowych założeniach dostosowujemy naszą działalność do specyficznych warunków stanu wojennego i podnosimy rękawicę rzuconą 13 grudnia przez Czerwoną Targowicę.

Wszystkim, którzy w ślepy i wiernopoddańczy sposób występują się sowieckiej agenturze - zdradzieckiej WRON -ie przypominamy:

KTO MIECZEM WOJUJE, TEN OD MIECZA GINIE !

Rodacy ! Nie wiercie bredniom zakłamanej, komunistycznej propagandy !

Żaden uczciwy Polak - patriota nie pogodzi się z istniejącą sytuacją.

NIECH ŻYJE WOLNA I NIEPODLEGŁA RZECZPOSPOLITA !

Tajne Tymczasowe
Kierownictwo Akcji Bieżącej
Obszar II - Kraków

Odezwa do robotników - członków NSZZ "Solidarność"

Konfederacja Polski Niepodległej

Obszar II - Kraków

Do robotników - członków NSZZ "Solidarność"

My, robotnicy - członkowie KPN będąc jednocześnie związkowcami zrzeszonymi w NSZZ "Solidarność" oświadczamy, że prowadząc nieustającą walkę o prawo do życia w WOLNEJ I NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNIE nie zapomnimy nigdy krzywd jakie wyrządził robotnikom komunistyczny reżim.

Wskoczyli się już czasy gdy zdrajcy spod znaku sierpa i młota bezkarnie wycierali sobie gęby robotniczym sztandarem. Bezwrotnie mija czas wybaczenia mordercom i ich wodzom. Podejmujemy walkę nierówną, walkę z bezwzględnym przeciwnikiem, który nie zawaha się przed żadną formą represji, by zgnębić wolną, niezależną myśl. W ten ponury czas bezprawia i milicyjnej pałki zwracamy się do Was bracia robotnicy zajęcie solidarnego stanowiska i wykażanie jak droga jest Wam o jedynym możliwym kształcie związków zawodowych. Nie dajcie się omamać ani zastraszyć. Prawdziwie polskim i nieskażonym obywateli wpływami okazał się związek "Solidarność" z jego przewodniczącym Lechem Wałęsą na czele. i tylko w tej postaci winien się ukształtować ruch związkowy po zakończeniu stanu wojennego. Sztandary naszego związku, poświęcone krwią polskiego robotnika niech staną się symbolem walki o GODNOSC, WOLNOSC I SPRAWIEDLIWOSC. Nie pozwólmy na drwiny z naszych nadziei i z naszej ciężkiej pracy. Okrutnie z nas zakpięto a teraz usiłuje się nas strącić czołgami, podwyżkami cen i fałszywymi obietnicami. Nie może już być mowy o wspólnej drodze na takich zasadach jakie nam proponują nasi "dobroczyńcy". Jedynie my jako zdecydowana większość naszej społeczności możemy dyktować warunki. Nie załamujmy rąk bo w nich tkwi siła imienia NASZEJ OJCZYZNY. Przypominamy Wam hasło z Sierpniowych strajków, które nigdy nie straciło na aktualności:

Proletariusze Wszystkich Zakładów, łączcie się !

Pozdrawiamy Was Koledzy.

NIECH ŻYJE WOLNA I NIEPODLEGŁA POLSKA !

Robotnicy - członkowie KPN

Obszar - II - Kraków

Oświadczenie TTKAB Obszaru II z marca 1982 r.

Konfederacja Polski Niepodległej

Obszar II - Kraków

O S W I A D O Ż E N I E

Dzień 13 XII 1981 r. został wpisany w czarna kartę historii naszej Ojczyzny, Polski.

W obronie swoich partykularnych interesów, reżim komunistyczny na mocy ukazów Kremla wprowadzając stan wojenny w kraju, wypowiedział wojnę swojemu Narodowi. Ten bezprecedensowy krok przypieczętował całkowicie brak zaufania społeczeństwa polskiego do wcześniejszych i obecnych poczynań perestrojskiej klikki, pogłębiającistniejącą przepaść jaka dzieli uzurpatorską górkę marionetek Moskwy z rzeszą trzydziestocześciamiłionowego Narodu. Pod płaszczykiem tzw. WRON, z zaa tarcz specjalnych jednostek milicji, przy pomocy tajniaków z osławionej bezpieki, partyni bonzowie rozpoczęli frontalny atak na zdobycze P^Uskiego Sierpnia.

Cies tem dotkliwie odczuła pierwsza od czasów rozbitcia Polskiego Stronnictwa ludowego, jawnie działająca partia opozycyjna - Konfederacja Polski Niepodległej. Aresztowano działaczy niezależnych ugrupowań społecznych i politycznych. Tysiące osób /dokładna liczba nie jest znana/ zostało bezprawnie pozbawionych wolności.

Ta brutalna akcja nie, ominęła również Kierownictwa Akcji Bieżącej KPN Obszaru II-go. Wśród internowanych znaleźli się min. :

Stanisław Janik - Pałczewski

Michał Żurek

Krzysztof Bzdyl

Romana Kahl - Stachniewicz

Zygmunt Lenyk

Michał Żurek

Gródz w las, w lasach dających śladami, w lasach, w lasach i sympatyce KPN, których nazwisk ze zrozumiałych względów nie podajemy. Ogółem uwięziono ok. 100 osób związanych z działalnością programową KPN. Atak ten miał na celu rozbić demokratyczną opozycję, nie przyniósł jednak zamierzonych efektów. Naród jednogłośnie stanął po naszej stronie, po stronie Polski Niepodległej, Sprawiedliwej, Wolnej i Demokratycznej. Dał w ten sposób świadectwo prawdziwe że walka o te szczytne ideały jest sprawą nierozdzielnie z nim związaną.

Wbrew opiniom partyjnych dogmatyków, niezależny ruch społeczny i polityczny nie został rozbity. Pomimo aresztowania wielu działaczy, pozostająca na wolności znaczna część osób natychmiast przystąpiła do działania. Wkrótce kraj przewiła się fala strajków. Objęły one przede wszystkim zakłady mające kluczowe znaczenie dla gospodarki. Stanęły huty, stanęły kopalnie, stanęły stocznie, stanęły inne zakłady. Do likwidacji strajków użyte zostały oddziały ZOMO, milicji i wojska. Po raz kolejny w 37-letniej historii PRL, formacje przeznaczone do obrony Narodu, zostały użyte przeciwko niemu. Polała się robotnicza krew. Organizatorzy strajków zostali aresztowani i postawieni przed sądami wojskowymi. Zapadły surowe wyroki. Pozbawiono ich wolności tylko dlatego, że bronili słusznym interesom klasy robotniczej i całego Narodu. Po otrząśnięciu się z pierwszego szoku, do działań przystąpili pozostający na wolności działacze Konfederacji Polski Niepodległej. W trzecim dniu od momentu ogłoszenia stanu wojennego odbyło się zebranie pozostających na wolności członków KPN Obszaru II Kraków. W toku przeprowadzonego głosowania zostało wybrane czterechosobowe Kierownictwo wraz z Kierownikiem Obszaru. Przyjęło ono nazwę: Tajnego Tymczasowego Kierownictwa Akcji Bieżącej Obszaru II - Kraków. Na zebraniu tym omówiona została również sytuacja społeczno-polityczna Polski i wynikające z niej wnioski. Stojąc na gruncie programowych dokumentów /deklaracja ideowa i tymczasowy statut/, wytyczono dwa główne kierunki działań Konfederacji w czasie trwania stanu wojennego. Działalność nasza koncentruje się na:

- prowadzeniu akcji propagandowo-wydawniczych,
- organizowaniu pomocy rodzinom osób internowanych,
- utrzymywaniu ścisłych bieżących kontaktów z innymi ugrupowaniami opozycyjnymi, takimi jak: "Solidarność"- Koła Operu Społecznego, Studencki Komitet Obrony Demokracji /SKOD/, Akademicki Ruch Samoobrony /ARS/.

W wyniku zaistniałej sytuacji zmuszeni zostaliśmy do zastosowania zmian w strukturach organizacyjnych w Obszarze II, rezygnując m. in. z jawności poczynań. Zmienione bowiem warunki wymagają taktyki działania w konspiracji. Przez okres "90 spokojnych dni generała" przeprowadziliśmy szereg akcji kolportażowych na terenie Krakowa i dawnego województwa krakowskiego. ~~Przeprowadziliśmy~~ ^{Przeprowadziliśmy} wśród mieszkańców naszego Regionu komunikaty, oświadczenia, plakaty, w których przedstawiliśmy mieszkańcom Regionu nasze stanowisko w sprawie poczynań czerwonej junty, a także zapoznawaliśmy opinię publiczną z aktualnymi wydarzeniami w kraju i za granicą. Już w czasie trwania stanu wojennego wydaliśmy pierwsze dwa, a kolejne 26 i 27 nr-y naszego periodyku "Opinia Krakowska".

Jednocześnie powołaliśmy Sekcję Pomocy Społecznej, której zadaniem jest niesienie moralnej i materialnej pomocy rodzinom aresztowanych i internowanych członków KPN.

Głosem Konfederatów Obszaru II oświadczamy co następuje:

Sytuacja społeczno-polityczna w kraju jest niezwykle skomplikowana i napięta/ ciąg dalszy tak jak w oświadczeniu TTKAB z lutego 1982 r./ zob. wyżej str.2.

Kraków marzec 1982 r.

TTKAB KPN

Obszar II - Kraków

O. wiadczenia TTKAB Obszar II - Kraków w sprawie terrorystów.

TTKAB KPN Obszar II - Kraków

Kraków 14.IV.1982r

O S W I A D C Z E N I E

Szef hitlerowskiej propagandy Josef Goebels zwykł mawiać, że każde powtórzenie kłamstwo z czasem trafi do publicznej świadomości jako fakt zaistniały.

Wykorzystanie tej faszystowskiej metody propagandowej nie jest obce perwersyjnym specjom od środków masowego przekazu. Stosując metodę Goebelsa, Stefan Olszowski poprzez kierowane przez siebie masmedia, stara się zdyskredytować w oczach społeczeństwa jedyną działającą w kraju opozycyjną partię polityczną, jaką jest Konfederacja Polski Niepodległej.

Nawiązując do wytycznych zawartych w Oświadczeniu CKR z lutego br., w którym naczelne władze Konfederacji wyrażają nadzieję na polityczne rozwiązanie kryzysu władz - parów, TTKAB Obszaru II oświadcza:

1/ Konfederacja Polski Niepodległej nigdy nie podejmowała i nie podejmuje żadnych prób dywersji i sabotażu.

2/ KPN nigdy nie formowała i nie formuje żadnych oddziałów przeznaczonych do zbrojnej walki partyzanckiej.

3/ KPN nie jest ugrupowaniem terrorystycznym - jest partią polityczną.

4/ Działalność KPN ogranicza się do działań ideowo-propagandowych opartych o swe podstawowe dokumenty programowe.

Wszystkie akcje dywersyjno-sabotażowe jakie do tej pory miały miejsce i jakie niewątpliwie trwać będą nadal, przeprowadzane są spontanicznie jako odruch społecznego protestu wobec totalitarnych metod władzy.

tych, którzy posiadają nas o stanowisko skrajnie prawicowe czy też wysługiwanie się państwu NRO, odsyłamy do naszych dokumentów programowych.

Deklaracja Ideowa, Statut i Platforma Wyborcza jednoznacznie określają charakter naszej działalności. Jako partia niepodległościowa, KPN grupuje w swych szeregach wszystkie patriotyczne siły, które nie pogodziły się z narzuconą dominacją sowiecką w naszym kraju i monopartyjnym systemem władzy opartym o PZPR. Są wśród nas ludowcy i narodowcy, socjaliści i chrześcijańscy demokraci, są patrioci, którym duchowym przywódcą jest nieśmiertelna postać Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W naszych szeregach znaleźli się także ex-członkowie PZPR, którzy zrozumieli kim są naprawdę ich dotychczasowi mocodawcy.

Mimo, że KPN od momentu swego powstania zawsze była obiektem oszczerczych ataków władzy, że więzi się naszych przywódców i pozbawia możliwości przedłożenia naszych racji politycznych na forum publicum - nigdy nie zrezygnujemy z raz obranej drogi - DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI.

Jest nas coraz więcej i wierzymy, że Naród Polski zrozumie, iż prawdziwa odbudowa i rozwój naszej zrujnowanej Ojczyzny, będą możliwe tylko wówczas gdy wszyscy Polacy staną pod wspólnym sztandarem NIEPODLEGŁOŚCI, WOLNOŚCI, SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ.

TT KAB KPN Obszar II -

List Przewodniczącego Rady Politycznej KPN, do Prymasa Polski

Leszek Moczulski

Jego Eminencja

Ksiądz Prymas Polski

Arcybiskup Gnieński i Warszawski

Z największą uwagą przeczytałem list z 8 IV. Tezy z 5IV, życzenia Wielkanocne: uczyniono Krok Wielki, który nie może nie przynieść owoców. Dlatego zabieram głos. Czynie to nie we własnym imieniu, nie tylko jako Więzień Sta-
nu, lecz jako przywódca "liczącej się zorganizowanej siły społecznej".

Czytam w liście "primum vivere deinde Philosophare", jest to podstawa każ-
dego narodowego rozumowania.

Gdy 13 lutego br./izolowany wówczas szczelnie od świata zewnętrznego/ wy-
szłałem do Prezesa Rady Ministrów PRL "Memoriał" - moje rozumowanie opar-
łem o to właśnie założenie. Pisałem wówczas: "Rzecz najważniejszą jest
przetrwanie. Jeśli Polska nie przetrwa kryzysu, w którym znalazła się - za-
równo sprawa władzy, jak wolności obywatelskich stanie się bezprzedmio-
towa."

Cieszę się, że wyszedłem od tej samej zasady, którą przyjął i przypomniał
Kościół.

Ugoda społeczna jest równie niezbędna, jak trudna do spełnienia. Wprawdzie
napewno do niej dojdzie, problem polega na tym kiedy, jak i czy nie za póź-
no.

Skoro jak dotychczas gospodarzowie pofnęliśmy się o 6 czy 8 lat, co będzie -
jeśli cofniemy się o 15 czy 30 lat? Być może niektórym o takie wyni-
szczenie Polski chodzi.

1.

Uważany jestem i uważam się za polityka rewolucyjnego, radykalnego. History-
czne pojęcie "Ugody" /"Przy Tobie Panie stoimy i stać chcemy"/ jest mi
wrogi i nienawistne. Aleksandrowskie "dzieć marzeń panowie" jest absolutnie
przeciwstawne memu dążeniu przekształcenia marzeń w rzeczywistość. Założe-
nia ideowe i cele KPN są znane, nie zamierzamy od nich odstąpić, a co wa-
żniejsze - srealizujemy je. Potwierdzając to wszystko, opowiem się po
stronie ugody - takiej, jaką proponuje Kościół. Prowadzenie polityki niepo-
dległościowej jest możliwa tylko wówczas, gdy żyje naród, polityka narodowa
nie może narażać jego substancji bez wystarczającej przyczyny: zagrożenie
bytu narodowego.

Przez cały czas swej aktywności politycznej za naczelną zasadę działania
uważałem konieczność ograniczenia kosztów nieuniknionych przeobrażeń w
Polsce, gdy ostatecznie koszty te tak bardzo wzrosły - chodzi już nie o osz-
zczędność przemian, lecz o przetrwanie.

W "Memoriale" do władz z 27 XII 1976 i w "Memoriale" z 13 lutego 1982
zwracałem uwagę dokładnie na to samo: na niesawracalny, historyczny proces
społeczny i jego koszty, których wspólnym wysiłkiem można uniknąć.
Aczkolwiek przekonany jestem o niereformowalności ustroju faktycznie rea-
lizowanego w Polsce, w trosce o koszty narodowe pragnę stopniowych i stop-
niowanych reform. Opracowany pod moim kierownictwem latem 1976 "Program
44" w przetworzonej formie powtórzony w programie wyborczym KPN z lutego
1980 r. - zawiera postulaty w sporej części zrealizowane przez władze PRL,
wprawdzie z paroletnim opóźnieniem. Nie wierzę w ewolucję ustrojową PRL,
ewolucja ta następująca, to nieuniknione, ale w ostatnim ćwierćwieczu depre-
wadała przez Grudzień 1970 do 13 grudnia 1981, okazało się, że stan wojen-
ny jest

konieczny do... Byłem i jestem przekonany, że tylko jakoś ciowe przeobrażenie struktur politycznych zapewnić może Polakom realizację ich praw i aspiracji; że zrozumienia konieczności ochrony substancji narodowej wyprowadziłem zarówno doktrynę pażejacej rewolucji jak też program "rewolucji bez rewolucji" - jakościowych zmian strukturalnych przy odejściu od przemocy, ciągle jestem przekonany - także po tragedii kopalni "Wujek" - że si, to uda.

Fragmencem tego programu był przedstawiony w 1979 roku plan przekształcenia eksplozji społecznej w strajk okupacyjny, prowadzący do porozumienia społecznego.

Także w pierwszych dnach grudnia 1981, gdywszystko już zapowiadało stan wojenny, postulowałem konieczność jego powstrzymania przez wyprzedzający w strajk powszechny, prowadzący nie do zniszczenia drugiej strony, a do zawarcia z nią porozumienia na warunkach jakie uzyskają aprobatę większości Polaków. Przypominam to, bo nie tylko cel polityki niepodległościowej nie ulega zmianie, od samego początku w doktrynie naszego działania misją się dążenie do porozumienia, czy to milowacego czy sformalizowanego.

Nie ma w tym sprzeczności. Jeśli kierunek procesu historycznego jest zgodny z rewolucyjnym programem KPN, porozumienie ograniczy koszty. Jeśli kierunek wydarze, będzie inny, zwyciężą nasi przeciwnicy.

2

Czy można ograniczyć się do czekania na wydarzenia, które muszą kiedyś nastąpić? Sądź, że odpowiedzialność taką postawą wyklucza. Znam koncepcję, że jeszcze trochę - miesiąc - może dwa lata - a dojdzie w Polsce do miażdżacej eksplozji społecznej, jeśli nie przyniesie ona zwycięstwa, to wymusi na władzy kompromis. Być może do takiej właśnie eksplozji dojdzie, jeśli tak, trzeba wszystko uczynić, by zwyciężyła. Czekanie na żywiołowy wybuch nie jest jednak koncepcją polityczną. Podobnie jak pozostawanie w bezczynności tylko dlatego, że przeciwnik z czasem zmięknie, prawda, że zużyje zapas swej siły, ale ile będzie to kosztowało Polskę?

Od lat przecież, nie tylko od tygodni przyzwyczailiśmy się, że ulubioną postawą władz PRL jest przeczekiwanie /na ogół nieudane/ żrudnego okresu. Szybkie rozstrzygnięcie kwestii zasadniczych, decydowanie się na podjęcie procesów szukania rzeczywistego porozumienia nie wiadomo dokąd może zaprowadzić, to co jest teraz, sprzeciw wobec ryzykowania jakichkolwiek zmian - w stwarza nadzieję, że jakoś się kiedyś wszystko samo ułoży. Prawdę mówiąc, jest to koncepcja korzystna dla opozycji.

Dowiodła tego przeszłość. Dziś jednak stan Polski jest inny, a zagrożenie podstaw egzystencji narodu tak wielkie, że po obu stronach barkady trzeba sobie zdawać sprawę, że czas jaki mamy do dyspozycji bardzo się kurczy. Ten czynnik czas u nabiera coraz większego znaczenia. Można, a raczej trzeba robić analizy rozwoju sytuacji. Nie chcę wchodzić w szczegóły. Jest już chyba rozstrzygnięte, ile mamy czasu politycznego w kategoriach międzynarodowych jak i krajowych.

Skoro ZSRR decyduje się na obronę polityki Helsinek i dla wznowienia KBWE /w listopadzie/ Breżniew chce się spotkać z Reaganem / w październiku/ - to ten szczyt ma tylko wówczas szansę, jeśli wcześniej "sprawa polska" zajdzie z porządku dziennego - a więc jeśli wcześniej stan wojenny w PRL zostanie odwołany, pomijam w tej chwili, jaki będzie rzeczywisty zakres zmian, względy międzynarodowe zadecydują, że gdy ustępstwa władz będą mniejsze, zrekomensować to będzie musiała spektakularna zmiana rządzącej ekipy, gdy

większe, obecne kierownictwo osaleje.

Natomiast w kategoriach wewnętrznych zwróćmy tylko uwagę, że gdy w latach 1978 - 1981 produkcja globalna zmalała o 9,4%, to w pierwszym kwartale 1982 o 11% /przy podstawie 1981, a więc przy podstawie 1978 wskaźnik wyniesie 9,97%/, kryzys przemysłów przetwórczych w drugim kwartale zaczyna pękać się na przemysły surowcowe /np. spodziewamy spadek wydobycie siarki o 13% /.

Skoro sytuacja jest taka, że nie dziwnego, że w ogłoszonym dziś referacie odpowiedzialny za gospodarkę wicepremier mówi: "tylko wspólnym wysiłkiem całego narodu będziemy mogli przezwyciężyć kryzys...". Z apelem o taki wysiłek zwracano się nieraz do społeczeństwa. Dzisiaj nie chodzi o apel... ~~W~~ Czas... jest ograniczony.

Nie będzie wspólnego wysiłku, jeśli nie będzie powszechnie zaakceptowanego porozumienia.

Program przeczekania, aż coś się zdarzy, aż zmieni się przeciwnik, aż przetrwa się najgorsze - prowadzi do nikąd. I to po obu stronach barykady. A ścisiej mówiąc - prowadzi do porozumienia kalekiego i pośpiesznego, narzuconego w ostatniej chwili przez czas.

Generalnie, Tezy prymasowskiej Rady Społecznej są słuszne. Widzę w nich jednak dwa dwa wielkie /choć zrozumiałe/ braki, oraz trochę wymagający decyzji kwestii. Zaczynając od tych ostatnich. Tezy postulują przywrócenie praw obywatelskich, lecz nie precyzują tego bliżej. Wiadomo skądinąd, że nie o wszystkie prawa chodzi, bo np. wolne wybory do Sejmu, jak wynika z kontekstu, byłyby poza dyskusją /co można i należy zrozumieć/. Jest jednak rzeczą ważną, aby już na samym początku wskazać precyzyjnie, o których prawach chodzi, aby uniknąć nieporozumień i sprzecznych interpretacji. Sądzę, że trzeba wyraźnie powiedzieć, że chodzi o zagwarantowane ustawowo prawa, a więc te, o których mówi Konstytucja PRL, Pakty Praw Człowieka oraz ustawy szczegółowe /trzeba wyliczyć/.

W innym miejscu Autorzy Tez sugerują "amnestię dla osób skazanych, za czyny, które nie figurują w kodeksie karnym", a więc na mocy dekretu z 12 XII 81 /ogłoszone w Dz. U. datowanym 14 XII 81/. Tymczasem w wielu przypadkach organizatorzy i uczestnicy protestów po 12 XII 81 skazywani byli i są w oparciu o Kodeks Karny /związana art. 282/, a należy liczyć się, że wkrótce taka praktyka zacznie dominować. Celowe jest powtórzenie znaczenia i sensu sformułowania użytego w Komunikacie z 183 Sesji Episkopatu polskiego dotyczącego wszystkich więzionych. Podjąć trzeba też problem abolicji, bo wiem obecne jej uwarunkowanie powoduje, że podejrzani i oskarżeni nie chcą z niej korzystać /np. sprawa Kopalni Sosnowiec/.

Wiele uwagi poświęcono w tezach związkom zawodowym, lecz jedna z najistotniejszych kwestii potraktowana została niejasno. Chodzimo ewentualny model przysięży model związków zawodowych i dyskusja na ten temat. Otóż trzeba zauważyć, że dyskusja gdyby stała się powszechna, szczerą i nieretuszowaną - będzie napewno cenna. Ale - jeśli by nawet pozwoliła ona na stworzenie absolutnie idealnego modelu zw. zaw., który uzyskałby aprobatę prawie całego społeczeństwa - w niczym nie może to przeszkodzić choćby nielicznej grupie pracowników w założeniu innego zw. zaw., uprawnia ich do tego 87. Konstytucja PRL.

Sądzę, że w interesie przyszłego dialogu należy wszystkie postulaty maksymalnie uprecyzynić. Inaczej, u rozmówcy może powstać wrażenie, że chce się coś przed nim ukryć, nam powinno zależeć na maksymalnej jawności.

4.

Dwie podstawowe luki w Tezach - to pominięcie kwestii politycznych, oraz niedość uwagi dla uwarunkowań drugiej strony.

Od polityki uciec się nie da. Ugoda społeczna będzie aktem politycznym, polityczne będą jej ustalenia i polityczne skutki.

Wstydlive odwracanie się od polityki nic tu nie zmieni, a zamiast rozjaśnić sytuację, tylko ją skomplikuje.

Rozumię zresztą skąd bierze się skłonność Autorów Tez do pomijania polityki. Chodzi o krytykę "Solidarności", że zbyt zajęła się polityką. W jakiejś mierze podzielam tę krytykę, bo zw. zaw. powinny skupiać się na robocie związkowej, gdy polityka jest domeną działania partii i stronnictw, nie należy w oparciu o Konwencję MOP zakładać partii politycznej, zwłaszcza, że ustawodawstwo PRL nie zabrania zakładać partii. Zdaję sobie sprawę, że upolitycznienie "S" następowało pod presją wydarzeń i było jej narzucone z zewnątrz, ale było także niezbędne, aby ten wielki ruch społeczny spełnił oczekiwania. Generalnie jednak, i takie było cały czas stanowisko KPN, uważam, że politykę należy uprawiać poza zw. zawodowymi i na własny rachunek.

Ugoda społeczna musi obejmować problemy znacznie szersze, niż działalność zw. zawodowych. Takie kwestie polityczne, przedstawionych przez polityków, a nie związkowców, czy społeczników.

Oczywiście można sobie wyobrazić sytuację, w której ugoda zostawi w zawieszaniu kwestie polityczne. Nie będzie to nic innego, jak pozostawienie w niewieszaniu rzeczywistego porozumienia społecznego. Jeśli przeciwników politycznych będzie się nadal represjonować i traktować jako obywateli II kategorii, którym nie przysługują te prawa polityczne co np. członkom PZPR - stan narastającego niepokoju społecznego pozostanie. Dotyczy to zwłaszcza młodzieży "w większości usposobionej opozycyjnie". Pozbawi to ugodej szans realizacji.

Brak porozumienia politycznego, powodujący dalsze represje, zwalczanie opozycji politycznej, umacniał będzie policyjne struktury życia państwowego i prowadzi do przekonania, że na siłę można tylko odpowiedzieć siłą. Jest to proces prowadzący albo do totalitaryzacji/co wyklucza ugodej/, albo do konfrontacji siłowej - której przecież chcemy uniknąć.

Druga kwestia: tanta strona też ma swoje uwarunkowania. Nie wystarczy je zrozumieć, trzeba z tego wyciągnąć wnioski. Oficjalnie mówi się, że nie ma powrotu ani do sytuacji sprzed 13 grudnia, ani sprzed sierpnia 1980, niektórzy ostatnią część tego zdania wymawiają trochę niewyraźnie. Mój stosunek do tej tezy mógłby być szczególny: przed sierpniem KPN była represjonowana, ale nie stawiano nas przed sądem, okres "posierpniowej odnowy" prawie całkowicie spędziliśmy w więzieniu. Ale nie o to chodzi. Nie można dwa razy wejść do tej samej rzeki. Zarzekania władz należy rozumieć w zupełnie innym kontekście. Dla nich odwołanie stanu wojennego i cofnięcie wszystkich restrykcji może stać się natychmiastową klęską: gdy ruszy na nowo to całe państwo społeczne, rozognione jeszcze chęcią odwetu za grudniową przegraną i zimowe represje...

Nie wolno udawać, że nie wiemy, o co chodzi. Władze mogą i będą musiały - zawrzeć ugodę ale nie wymagamy od nich bezwarunkowej kapitulacji. Zwłaszcza jeśli / jak Auterzy Tes / - tej kapitulacji nie chcemy. Pamiętajcie tego sagadnienia w procesie ugody społecznej usuwa go z życia.

Trzeba powiedzieć wyraźnie: Polsce potrzebna jest dziś ugoda. Nie zakończy ona trwającej od blisko dwa lat rewolucji, ale ograniczy jej koszty i powstrzyma groźną falę żywiłowo-niszczycielską. Ta ugoda musi zawierać trzy zasadnicze punkty: reaktywację wszystkich uprawnionych osiągnięć, jakie społeczeństwo już uzyskało, a które stan wojenny zawiesił, stworzenie warunków zapewniających, że po odwołaniu stanu wojennego rząd będzie mógł skutecznie wypełniać wszystkie swoje obowiązki, zapoczątkowanie rzeczywistego współdziałania wszystkich w maksymalnym, celowym i jednolitym wysiłku na rzecz wydobycia z kryzysu gospodarki.

Jeśli ugoda ma prowadzić do pojednania narodowego, to powinna zakończyć okres rozliczeń za miniony etap, a więc przewidywać amnestię nie tylko dla ludzi z opozycji i "Solidarności", lecz powszechną, najszerszą - dla wszystkich.

Jest wielką zasługą historyczną Episkopatu podjęcie dzieła ugody. Wierzę, że ta dzień wyciągnięta nie zawisnie w powietrzu.

Leszek Moczulski

Więzienie Mokotowskie 23 kwietnia 1982r.

PS. Ten list ma charakter otwarty, wdzięczny będę za potwierdzenie jego strzymania.

Odeswa do robotników Krakowa i Nowej Huty.

Bracia Robotnicy i Polacy!

1 maja poczynając od 1890 roku, najpierw robotnicy Lwowa i Krakowa a później innych miast polskich manifestowali w pochodach i na wiecach swą solidarność w żądaniu NIEPODLEGŁOŚCI, WOLNOŚCI I SPRAWIEDLIWOSCI. W niepodległej Polsce do 1939 roku robotnicy wychodzili w tym dniu na ulice domagając się szanowania swych praw i poprawy warunków życia i pracy.

Pod szbrodniczej napaści Hitlera i Stalina na Polskę metkocch Hitlerowski i bolszewicki przywłaszczył dzień święta pracy dla urządzania swych parad. Pod rządami komunistycznych zdrajców i kolaborantów 1 maja przestał być w Polsce dniem święta robotniczego i zamienił się w dzień upokorzenia i hańby robotnika polskiego. Spędzani pod przymusem musieliśmy na cześć własnej nędzy i poniżenia wiwatować przed trybunami wypełnionymi przez element przestępczy, który z łaski sowieckiego okupanta dorwał się w Polsce do władzy i pieniędzy.

Gdy po Sierpniu '80 otrząsnęliśmy się nieco z tej smory, element ten musiał sam maszerować w kółko po ulicach Warszawy - lub gromadzić się pod osłoną milicji i SB w niewielkich zastrachanych bandach na placach innych naszych miast.

I tak samo niechaj będzie 1 maja 1982 roku! Żaden Polski Robotnik, żaden przyzwycię Polak nie weźmie udziału we wroniej maskaradzie w dniu 1 maja!

Zbojkotujmy SOLIDARNIE spód komunistycznych zdrajców i kolaborantów!
SOLIDARNOSC POLSKA W PRACY zmanifestujemy w całej Ojczyźnie naszej w ko-
ściołach, w czasie Mszy Świętych w intencji Ojczyzny i Pracy!

ROBOTNICZY KRAKOWA I NOWEJ HUTY ! *

POLACY !

Przybądźcie 1 maja do Kościoła Najświętszej Panny Maryi Królowej Polski
w Bieńczycach w Nowej Hucie o godz. 18 - na uroczystą Mszę Świętą w inten-
cji ludzi pracy!

W skupieniu i modlitwie za pomordowanych górników, za skatowanych i tortu-
rowanych, za uwięzionych, za ich rodziny - i o Niepodległą - uczcimy Święto
Ogromnej Polskiej Pracy!

Robotnicy - członkowie KPN

Odezwa do funkcjonariuszy MO, SB, do przedstawicieli władzy.

Do funkcjonariuszy i pracowników MO, SB

Do wszystkich przedstawicieli władzy

Przełom Sierpniowy wzbudził w społeczeństwie polskim nadzieje na demo-
kratyczne zmiany ustrojowe, a w konsekwencji tego na odzyskanie pełnej su-
werenności naszego państwa.

13.12.1981 stał się symbolem ZDRADY NARODOWEJ. Wprowadzenie na terenie
kraju stanu wojennego wywołało sprzeciw większości Polaków. Kolejny już
raz polała się POLSKA KREW, krew bezbronnych robotników, górników i innych
bezimiennych. Oni chcieli zaprotestować przeciwko zdradzie władz. Władze
użyły Was, funkcjonariuszy MO, SB i ZOMO, do stłumienia ich buntu. To wasze
pałki i karabiny stłumiły falę grudniowych strajków. Ale jeszcze raz oka-
zało się, że brutalna siła fizyczna nie jest w stanie pokonać ducha społec-
zeństwa.

1, 3 i 13 ludzie wyszli na ulice miast aby zmanifestować swój sprzeciw
wobec władz reżimowych i bezprawnego przetrzymywania w więzieniu działa-
czy związkowych i opozycji demokratycznej. Do brutalnego rozbitcia demokra-
cji ponownie zostaliście skierowani Wy.

Władza doprowadziła do podziału społeczeństwa stawiając naprzeciwko ro-
botników, studentów i inteligencji siły porządkowe. Jeszcze raz okazało się,
że władze komunistyczne mogą sprawować rządy tylko nad społeczeństwem
pilnowanym przez służby porządkowe. Wasza brutalna przemoc wywołała wśród
ludzi żądzą odwetu.

Wzrost terroru władz jest bezsensowny, bo wraz z nim nienawiść ludzką
będzie rosła, a wraz z nią żądza odwetu. Ducha narodowego nie udało się
wśród Polaków załamać. Przekonali się już o tym zabiercy i okupanci hitle-
rowscy.

PAMIĘTAJCIE, że wszelkie wasze działania przeciwko społeczeństwu doprowa-
dzi do tego, że zostaniecie uznani przez społeczeństwo za okupanta w kraju,
którego jesteście synami.

PAMIĘTAJCIE, że członkowie waszych rodzin mogą nie zgadzać się z władzami
i mogą być przez innych spośród Was traktowani z równą brutalnością.

WIERAJCIE, że pamięć ludzka jest długa - Wasz powrót do społeczeństwa mo-
okazać się niemożliwy.

ZASTANOWCIE SIĘ: CZY WASZE DZIAŁANIA SŁUŻĄ DOBREJ SPRAWIE ?

CZY WASZE PĄKI MOGA ZAHAMOWAĆ PROTEST SPOŁECZENSTWA ?

CZY SIŁA FIZYCZNA ZATRIUMFUJE ?

KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ

Odezwa KPN Obszaru II - Południe do robotników.

KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ OBSZAR II - POŁUDNIE

BRACIA ROBOTNICY ! RODACY !

Od sześciu miesięcy trwa już w Polsce najbardziej podła wojna nowoczesnej
Europy. Szajka faszystowsko - bolszewickich odmieńców terroryzujących i wy-
zyskujących Polaków pod osłoną obcych bagnetów od lat prawie czterdziestu,
przystąpiła 13 grudnia 81r. do kolejnej rozprawy z narodem nieujarzmionym.
Głęboką nocą grudniową popędzono do obozów i więzień demokratycznie wybra-
nych przedstawicieli milionów związkowców i innych patriotycznie myślących
i działających Polaków. Bolszewizm raz jeszcze odsłonił swoje antypolskie
i antyrobotnicze, faszystowskie oblicze. Prominanci PZPR nie zawahali się
po raz trzeci za swych rządów rozkazać strzelać do robotników polskich.
Zginęli nasi bracia górnicy z Wujka. My, robotnicy polscy, najliczniejsza
i najlepiej zorganizowana warstwa narodu, nie odpowiedzieliśmy przemocą na
przemoc. Pokazaliśmy światu, że jesteśmy prawdziwymi gospodarzami swego kra-
ju, a nie parobkami, "robotami", jak chcą tego czerwoni wyzyskiwacze. A gospo-
darz nie narazi pochopnie swego domu na pożar i nieszczęście - lecz stara
się, póki to możliwe - uprzętać dom Ojczyzny z robotstwa kosztem mniejszym
niż wykurzenie insektów ogniem !

Koledzy! Antyrobotniczy reżim pragnie nas pozbawić wypraczonego ofiarą
krewi robotniczej prawa do niezależnych związków zawodowych. Nie wolno nam
oddać tak ciężko zdobytych praw! Bez naszego Związku bruchacze z nomen-
klatury PZPR zagłodzą nas i nasze dzieci! Bądźmy solidarni - działajmy
odważnie ale z rozważą! Protestujmy i strajkujmy gdzie i kiedy to tylko
możliwe bez ujawniania przywódców i organizatorów! Chrońmy kolporterów wol-
nego słowa, udzielajmy lekali podziemnym drukarzom i wydawcom! Płaćmy skła-
dki związkowe i pomagajmy osierocone rodziny uwieczonych i ukrywających
się!

Robotnicy - członkowie KPN

Odezwa KAB KPN Obszar II do młodych Polaków.

KONFEDERACJA POLSKI
NIEPODLEGŁEJ

MŁODZI POLACY !

Wprowadzenie stanu wojennego spowodowało zintegrowanie młodego pokolenia
Polaków w walce z promoskiewskim uciskiem. Większość młodzieży manifestuje
na co dzień swą niechęć do władzy i sprzeciw wobec jej poczynań. Udział w
walce o nowe i lepsze jutro nakłada na wszystkich niespotykane dotąd obo-

wiązki. Niejednokrotnie wymaga one wielkich poświęceń i wyrzeczeń. Tym, którzy przyjęli je na swoje młode barki należy się szczególne uznanie. Wielu jeszcze się waha. To do nich, obojętnych politycznie, zamkniętych w ryzach wewnętrznej emigracji, w głównej mierze kierujemy te słowa. Nie wzywamy Was do bezsensownej konfrontacji z władzą. Jej wynik byłby z góry przesądzony! Gozimi rękami nikt nie przebije pancerzy policyjnych samochodów. Nawet ewentualne zwycięstwo w takiej walce byłoby zwycięstwem pyrrusowym, gdyż zmniejszona zostałaby najcenniejsza część naszej substancji narodowej - młodzież polska. Dlatego też proponujemy inne rozwiązanie: zasilajcie szeregi organizacji opozycyjnych, w szczególności grupy opera, prowadźcie kursy samokształceniowe, pomagajcie ludziom prześladowanym i represjonowanym. Wspólnie udowodnimy, że ideały Polskiego Sierpnia znalazły gorących orędowników - że żyć na kolanach nie będziemy!

Nasze działania, nasz solidarny i twardy opór przyniosą upragniony cel:
WOLNA I NIEPODLEGŁA RZECZPOSPOLITA WSZYSTKICH POLAKÓW

Kraków, 7 VI 1982

Kierownictwo Akcji Bieżącej KPN
Obszar II